



NA GÓRZE TABOR

Modlitewnik dla dorosłych

Wydawnictwo WAM ■ Księża Jezuici



WSTĘP

Modlitwa jest naturalną potrzebą człowieka, jak pragnienie jedzenia i picia. Znają ją wszystkie religie świata. Prosimy Boga o przebaczenie win oraz o spełnienie potrzeb. Prosimy także w intencji innych ludzi, wstawiamy się za nimi u Boga. Radość, trud, różne potrzeby, wszystko to może być przedmiotem modlitwy i dziękczynienia. Możemy wreszcie wielbić Boga całkiem bezinteresownie, wystawiać Go i oddawać Mu chwałę.

Niekiedy trudno jest się modlić. Przychodzą bowiem roztargnienia, znużenie, zniechęcenie lub oschłość. Wtedy modlitwa wymaga walki duchowej z samym sobą i z szatanem.

Niekiedy modlitwie towarzyszy radość i pościecha. Wtedy czujemy się, jakbyśmy wstępowali

na Górę Przemienienia. Możemy powtórzyć za św. Piotrem: „Panie, dobrze, że tu jesteśmy” (Mt 17, 4). Wtedy wszyscy „z odsłoniętą twarzą wpatrują się w jasność Pańską” i „coraz bardziej jaśniejąc, upodabniają się do Jego obrazu” (2 Kor 3, 18). Tajemnicę Przemienienia Jezusa rozświetla blask Boskiej chwały. Przemienienie zapowiada nasze zmartwychwstanie i pozwala nam przeżywać nasze cierpienia, choroby i śmierć w łączności z krzyżem Jezusa, Jego śmiercią i powstaniem z martwych.

Modlitwa powinna wiązać nas, dzieci Boże, z Ojcem, który jest w niebie, i z naszym Bratem, Jezusem, w Duchu Świętym. Modlitwa jest prawdziwie chrześcijańska, o ile prowadzi nas do miłości Boga i bliźnich.

Jerzy Lech Kontkowski SJ